

Czy Krasicczy odzyskają swój pałac?

Spadkobiercy Krasickich są na najlepszej drodze do odzyskania swojej rodowej siedziby. Wojewoda podkarpacki stwierdził, że zespół pałacowo-parkowy w Lesku nie spełniał bowiem żadnego z celów reformy rolnej - pisze "Rzeczpospolita".

Wojewodę nie przekonały argumenty, że w inspektach, szklarni i na grządkach w parku uprawiano warzywa, a w stajni hodowano konie cugowe. Zdaniem Romana Nowosielskiego, adwokata, pełnomocnika Ignacego Krasickiego, spadkobiercy Izabelli i Augusta Krasickich, ostatnich właścicieli zamku, udowodnili oni, że zamek, stanowiący ich siedzibę, nie był powiązany funkcjonalnie z majątkiem ziemskim.

Taką decyzję wojewoda podkarpacki wydał po raz pierwszy w 2000 roku. W 2009 roku natomiast Minister rolnictwa i rozwoju wsi orzekł, że zespół pałacowo-parkowy, należący do 1945 r. do Krasickich, nie podlegał przepisom dekretu o reformie rolnej.

Mimo to 11 decyzji administracyjnych i dwa wyroki sądowe później, siedziba nadal nie została Krasickim zwrócona. Adwokat tłumaczy, że nie ma woli politycznej, by cokolwiek oddawać.

W dalszym ciągu oddaniu zamku przeciwstawiają się samorząd, reprezentowany przez burmistrza Miasta i Gminy Lesko oraz spółka Gliwicka Agencja Turystyczna SA. GAT uważa, że spółka weszła w posiadanie majątku legalnie, zainwestowała ogromne środki.

Zarówno GAT, jak i burmistrz Leska odwołali się od decyzji wojewody podkarpackiego do ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Jeżeli będzie podtrzymana, złożą skargi do WSA w Warszawie. Mogą również skorzystać ze skargi kasacyjnej do NSA. Informacja: wp.pl

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca
lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść
komentarzy zamieszczanych przez
użytkowników. Osoby zamieszczające
wypowiedzi naruszające prawo lub
chronione dobra osób trzecich mogą
tego tytułu ponieść odpowiedzialność karną lub
cywilną.REKLAMA:

Miejsce na twoją reklamę KONTAKT